

ADELA WÓJCIK

ur. 1935; Polskowola



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Dom Kultury LSM, akwarium w Domu Kultury LSM

Akwarium w Domu Kultury LSM

Potrzebowałam żyłki do zawieszania obrazów i wiem, że na vis-à-vis naszego targu na Mickiewiczowskim Osiedlu był sklepik, gdzie były rybki, gdzie można było kupić żyłki, bo to wędkarze potrzebowali, ja poszłam tylko po te zawieszki, do obrazów i patrzę, tyle dzieci, młodzieży kupują w słoiczki te rybki małe. Ja mówię: „Boże – pomyślałam. – Szkoda pieniędzy, szkoda rodziców, każdy ma tyle wydatków na te mieszkania, zrobimy taką giełdę raz w miesiącu” – a później się zrobiło, że to było dwa razy w miesiącu, każdy ma akwarium, bo te pierwsze [mieszkania], [to] nie było jeszcze mebli, a tu już dziecko chciało popatrzeć, jak rybki pływają, tam musieli kupić, zrobić to akwarium w domu właśnie, no dobrze, że zrobili, i można się tymi rybkami dzielić: ja mam w domu takie rybki, ty masz w domu inne rybki, przyniesiecie do Domu Kultury, spotkamy się wszyscy razem i sobie powymieniacie, i nie musicie kupować. I tak to się zrodziło akwarium. Chciałam jeszcze pokazać, że my w Domu Kultury też mamy akwarium i zwróciłam się do tego szefa, kierownika tego sklepu, czy nam pomoże zrobić takie duże akwarium i może być, że to pana jest właśnie pomysł, my będziemy tutaj zachwalać i dzieci tu przychodzi mnóstwo, bo na samą rytmikę, na balety, na recytację, do klubu piosenki do pani profesor Szałańskiej, do państwa, co prowadzili taki zespół w Poniatowej Scholares Minores pro Musica Antiqua, państwo wspaniali, też prowadzili umiejętnie te zespoły. Wszystkie kąty były zajęte, że tak powiem, no to on chętnie i powiedział, że to jest niezwykły pomysł, i to było na sto pięćdziesiąt litrów wody, ogromne akwarium, pod tymi schodami jak się wchodziło, a z tyłu były kwiatki. Tak, że pani sprzątaczką najszczuplejsza musiała wejść, żeby kwiatki podlać, bo jeszcze z boku było wejście. I nie było takiego dziecka, które szło tutaj do przedszkola, tutaj na Wallenroda, żeby matki czy ojca nie zaciągnąć do naszego Domu Kultury, żeby zobaczyć to akwarium, jak te rybki pływają. Były ciekawe różne okazy, no to też przyciągało i oko, i dzieci.

Data i miejsce nagrania	2022-10-18, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Kijek
Transkrypcja	Magdalena Ślósarz
Redakcja	Anna Kostrzewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"